

**Hartmut STEGEMANN, *Die Essener, Qumran, Johannes der Täufer und Jesus. Ein Sachbuch* (Herder / Spektrum 4128), Herder Verlag: Freiburg–Basel–Wien 1994<sup>4</sup>, ss. 381.**

## 1. Qumran

Na przełomie lat 1947/48 pojawia się w Jerozolimie 7 zapisanych zwojów, które rok wcześniej odnalazł pasterz — Beduin Muhammad edh-Dhib w jaskini skalnej w pobliżu północno-zachodniego wybrzeża Morza Martwego. Okolica ta odwiedzana sporadycznie przez badaczy od 1850 r. zainteresowanych znajdującymi się na tym terenie grobowcami, znalazła się poczynając od 1949 r. w centrum światowego zainteresowania (apogeum zainteresowania Qumran przypada na 1953 r., kiedy to odnaleziono 600 zapisanych zwojów). Rozpoczęto wówczas numerację poszczególnych znalezisk według chronologii odkrycia i oznaczanie ich literą Q dla odróżnienia od innych odkryć.

Odkrycia archeologów, a mianowicie dominikanina ojca Rolanda de Vaux i jego współpracowników pozwoliły stwierdzić, że w miejscu dzisiejszego Qumran istniało już w okresie królów izraelskich (około połowy IX w. przed Chrystusem) osiedle, z którego zachowały się do dzisiaj pozostałości cysterny, wystającej wieży obronnej i kilku budynków. Osiedle to zostało zniszczone przez Babilończyków na przełomie

lat 587/6 przed Chrystusem w okresie upadku Królestwa Judy. Dopiero około 100 r. przed Chr. oczyszczono pozostałości starego osiedla z gruzów, dokonano niezbędnych napraw i rozbudowano, czyniąc je miejscem działalności większej grupy ludzi. Szczególnie ważne dla zrozumienia funkcjonowania powstałej około 100 r. przed Chr. osady jest istnienie dwóch pieców do wypalania wyrobów glinianych. Manufaktura ta istniała nieprzerwanie aż do czasu zniszczenia osady w 68 r. Nigdzie indziej tylko w Qumran produkowano takie właśnie wyroby gliniane; znalezione więc w innych częściach Palestyny takie właśnie wyroby mogły pochodzić tylko stąd. W 68 r. dochodzi do zbrojnego powstania i zniszczenia Qumran, które na krótko stać się twierdzą. Ludzie zamieszkujący osadę opuszczają ją. Część zniszczonych w pożarze budynków Rzymianie odnawiają i urządzają w nich posterunek wojskowy, zwłaszcza że miejsce to ma strategiczne znaczenie — kontrola dostępu do pustyni Judy w górnym biegu rzeki Wadi Qumran. Podczas II żydowskiego powstania w latach 132–135 w Qumran stacjonują oddziały powstańcze Bar Kokhby. Znaleźiska (monety) z Qumran potwierdzają zarówno długotrwałe stacjonowanie rzymskich oddziałów militarnych jak i późniejszej obecności powstańców.

Na północno-zachodnim końcu Morza Martwego, 12 km na południe od Jerycha i 32 km na północ od oazy Engedi znajdują się ruiny. Wielkie wzgórza tego typu, mogące pomieścić całe starożytne miasta, Arabowie określają mianem Tell, mniejsze, jak to z resztkami ruin kilku budynków, jako Chirbek. Chirbek Qumran – Wzgórze Księżycowe. Żydzi nazywali to miejsce *mesad chasidin*, co oznaczało „twierdza pobożnych” lub też „twierdza Esseńczyków” (aramejskie słowo *essen*, hebr. *chasidim* = pobożny, Esseńczyki). Kompleks budynków obejmujący teren długości 75 m i szerokości 50 m dzielił się na 3 części: po lewej stronie właściwa część mieszkalna, po prawej budynki gospodarcze i w części centralnej — właściwa sala zgromadzeń służąca również za jadalnię. Na terenie osiedla znajdowały się m.in.: biblioteka, manufaktura, gdzie powstawały zwoje, archiwum, garbarnia skór, warsztaty garncarskie, piece garncarskie, cysterny na wodę. Zaopatrzenie w wodę zapewniał znajdujący się wysoko w górach zbiornik retencyjny w górnym biegu rzeki Wadi Qumran. W pobliżu osiedla — trzy różnej wielkości cmentarze.

Łącznie odkryto w latach 1952–1958 jedenaście jaskiń zawierających rękopisy. We wszystkich jaskiniach Qumran znaleziono łącznie 900 zapisanych zwojów oraz innych pisanych dokumentów i pozostałości. Pierwotnie odnaleziono 1000 dokumentów—manuskryptów; część z nich została odnaleziona w starożytności i średniowieczu, i zabrana stamtąd, inne dokumenty uległy w ciągu wieków zniszczeniu tak, że niemożliwe stało się odczytanie poszczególnych fragmentów lub nawet ich zidentyfikowanie. Niektóre z tekstów są tak fragmentaryczne, że po dziś dzień nie udało się stwierdzić źródła ich pochodzenia, ani też ustalić języka przekazu: aramejski czy hebrajski. Znaczna liczba rękopisów znalezionych w Qumran powstałych w okresie

300 lat, pozwoliła prześledzić krok po kroku rozwój sztuki pisarskiej tamtego okresu i w ten sposób umożliwiła dokładne określenie czasu powstania poszczególnych zwojów (żydowski paleograf Salomon A. Birnbaum i późniejszy profesor Harvardu Frank M. Cross). Do najlepiej zachowanych należą: zwoj z pełnym tekstem biblijnej księgi Izajasza, część księgi *Genesis* w języku aramejskim, komentarz do księgi Habakuka, a także teksty biblijne, zbiory psalmów, rozprawy, kalendarze, regulamin gminy.

Biblioteka w Qumran zawierała znacznie więcej zwojów niż zachowało się do naszych czasów. Już Orygenes i jemu współcześni informowali o znaleziskach w pomieszczeniach 7Q, 8Q i 9Q. Niestety, tylko niektóre fragmenty z tak dużej ilości zwojów zachowały się do dzisiaj.

Większość rękopisów w Qumran stanowią teksty biblijne i tradycji przed Eseeńczykami, ich pisma stanowią zaledwie niewielką część. Zdziwienie budzi fakt braku w tak bogatych zbiorach dzieł Eseeńczyków datowanych na połowę I w. Wszystkie znalezione rękopisy i kalendarze z dodatkowymi świętami, listy poszczególnych osób, nie opublikowane jeszcze umowy, rozliczenia transakcji handlowych i listy osób pochodzą częściowo z I w. Przy ogólnej ocenie materiału rękopiśmiennego z Qumran należy uwzględnić jeszcze jeden istotny aspekt, wynikający z faktu, że Qumran nie było głównym ośrodkiem Eseeńczyków, lecz jedynie miejscem, gdzie powstawały rękopisy od około 100 r. Kopiowano tu zarówno teksty literackie jak i handlowe niezbędne Eseeńczykom w miastach i wsiach Judei. Stąd też wynika brak pism charakterystycznych dla Eseeńczyków.

## 2. Jan

Józef Flawiusz podkreślał duże znaczenie rytualnych obmyć u Eseeńczyków (Bellum 2,129.137-138.149-150.161), nie umieszczał jednak Eseeńczyków „na pustyni” W nowotestamentowym przekazie „pustynia” jest miejscem charakterystycznym wystąpienia Jana Chrzciciela (Mk 1,2-6; Mt 3,1-4; Łk 3,2-6; J 1,23). Wprawdzie już Pliniusz Starszy relacjonował o Eseeńczykach znad Morza Martwego, nie wiadomo jednak, gdzie między Jerychem a Engedi można byłoby ich umiejscowić. Wzmianka o palmach jako ich jedynym otoczeniu pozwalała raczej myśleć o idyllicznej oazie, aniżeli miejscowości na pustyni.

Qumran było w okresie działalności Jana rzeczywiście zamieszkaną przez Eseeńczyków, leżało na pustyni i było oddalone około 16 km w linii prostej od miejsca chrztu Jana w dolnym biegu Jordanu. Związki bardzo bliskie. Osobliwy strój Jana i sposób odżywiania mogły świadczyć o tym, że był Eseeńczykiem (Mk 1,6; Mt 3,4) gdyż nie mogli oni przyjmować posiłków przygotowywanych przez innych ludzi (Flawiusz, Bellum 2,143). Eseeńczycy wychowywali dzieci innych ludzi (Flawiusz,

Bellum 2,120); notatka Łukasza 1,80 mogłaby świadczyć o tym, że Jan aż do swojego publicznego wystąpienia wychowywał się „na pustyni” — Qumran jak żadne inne miejsce nadawało się do tego celu.

Na pozostałe, czysto dyskusyjne pytania dotyczące związków Jana Chrzciciela z Esseńczykami można odpowiedzieć zadowalająco tylko wówczas, gdy do stworzonego na podstawie krótkiej relacji Flawiusza i 4 Ewangelii obrazu proroka i jego działalności dołączy się informacje zawarte w zwojach z Qumran i przekazach Esseńczyków.

Wybór miejsca dokonany przez Jana do jego wystąpień o „nawrócenie” określony został w pierwszym rzędzie tylko dzięki wspaniałej możliwości intensywnej działalności publicznej. Gdyby tylko o to chodziło, bezpieczniej byłoby prowadzić taką działalność po stronie zachodniej Jordanu, nie narażając się na niebezpieczeństwo ze strony krytykowanego przez niego Heroda Antypasa, lub też w świątyni jerozolimskiej albo przemierzając kraj.

Gdyby Janowi zależało na ogromnych ilościach wody potrzebnych w obrzędzie chrztu, mógłby wykorzystać jezioro Genezaret, obszary źródeł Jordanu i wiele bogatych w wodę rzek w całym kraju. Możliwość taką stwarzały w Jerozolimie i bogatym mieście Jerycho liczne prywatne i publiczne sadzawki do zanurzeń, w których chrzest nie byłby tak uciążliwy jak w upalny dzień w Jordanie. Dlatego Jan chrzczył właśnie w Jordanie (Mk 1,5-9; Mt 3,6; por. Łk 3,3; 4,1; J 1,28; 10,40), nie w dużym mieście, ale na pustyni?

Ogromne znaczenie dla dokonanego wyboru miejsca chrztu ma tradycja biblijna: analogia do Jozuego, prowadzącego naród izraelski przez Jordan do Ziemi Obiecanej, analogia do sytuacji narodu po wyjściu z Egiptu, ale przed wejściem do Ziemi Obiecanej — na pustyni. Jan symbolizował „generację pustyni” poprzez swoje niekonwencjonalne pojawienie się, sposób odżywiania oraz strój, czym przypominał także proroka Eliasza.

Za proroka uważano wówczas tego, kto przepowiadał zdarzenia przyszłe, za prawdziwego proroka tego, którego przepowiednia sprawdzała się. Wyjątkowość proroczej wizji przyszłości Jana polegała na tym, że Boży Sąd Ostateczny i początek szczęśliwości Izraela umiejscawiał łącznie w niedalekiej przyszłości.

Aż do wystąpienia Jana nikt nie chrzczył innych ludzi, zarówno u Żydów, jak i w ich sąsiedztwie. Istniała wprawdzie ogromna liczba kultowych rytów oczyszczających łącznie z zanurzeniem całego ciała, dokonywał tego jednak sam zainteresowany, bez udziału osoby chrzczącej.

Dla niego chrzest łączył się z odpuszczeniem grzechów. Zwykle nawrócenie się i dalsze bezgrzeszne życie nie wystarczały. Pozostał problem nagromadzonych przez

całe życie grzechów, które według Starego Testamentu mógł odpuścić tylko i wyłącznie sam Bóg (Mk 2,7). W tym sensie Jan nie odpuszczał grzechów, co podkreśla Józef Flawiusz w *Starożytnościach* 18,117. Odpuszczenie grzechów wiązało się ściśle z dokonaniem przez niego chrztem (Mk 1,4-5; Mt 3,6; Łk 1,77; 3,3). Był więc chrzest sakramentalnym zapewnieniem, że sam Bóg nie policzy ochrzczonego podczas przyszłego Sądu Ostatecznego grzechów popełnionych do momentu otrzymania chrztu.

Jakie związki łączyły Jana Chrzciciela z Esseńczykami w sprawie chrztu? Istnieją prawie wyłącznie różnice: (1) ryt chrztu innych osób miał dla Jana podstawowe znaczenie — ukształtował on postać Chrzciciela i z rytualnych ablucji uczynił chrzest. Nigdzie i nigdy przedtem nie istniał porównywalny z chrztem ryt ani postać chrzczącego; (2) akt chrztu miał dla Jana znaczenie sakramentu, chronił przed śmiercią w dniu Sądu Ostatecznego i zapewniał udział w życiu wiecznym. Ablucje nie miały do tej pory znaczenia sakramentalnego, lecz jedynie rytualne — zachowania rytualnej czystości; (3) Jan chrzczył w ściśle określonym miejscu na wschodnim brzegu Jordanu; Esseńczyki dokonywali rytualnych obmyć wszędzie tam, gdzie mieszkali; (4) dla każdego pragnącego przyjąć chrzest od Jana był to akt jednorazowy w życiu; ablucji u Esseńczyków dokonywano kilka razy dziennie. (5) chrzest Jana zapewniał odpuszczenie grzechów w dniu Sądu Ostatecznego; Esseńczyki nie kojarzyli ablucji jako pośrednika w odpuszczeniu grzechów; (6) dla Jana chrzest był tożsamy z nawróceniem się, dla Esseńczyków oznaczał powrót z diaspyry i konkretyzował się przystąpieniem do Unii, nie miał natomiast nic wspólnego z ich miejscami do oczyszczeń; (7) Esseńczyki dopuszczali kandydatów po raz pierwszy do udziału w swoich miejscach oczyszczeń dopiero po rocznym okresie oczekiwania; u Jana nie było obligatoryjnego okresu oczekiwania; (8) Esseńczyki dopuszczali do swoich miejsc oczyszczeń tylko zapisanych członków swojego związku i kandydatów w końcowej fazie oczekiwania; Jan natomiast chrzczył wszystkich, którzy go o to prosili, niezależnie od przynależności organizacyjnej i bez przymusu zrzeszania się ochrzczonego.

Wspólne zarówno dla chrztu Jana Chrzciciela jak i ablucji Esseńczyków było rytualne wykorzystanie wody do zanurzeń. Dla ówczesnych Żydów był to zwyczajowy ryt, praktykowany przez Esseńczyków jednak znacznie częściej. Dlatego też jednorazowość chrztu Jana była dokładnym przeciwieństwem praktyk Esseńczyków.

W rzeczywistości Jan i Esseńczyki byli zaciekłymi oponentami. Każda ze stron uzurpowała sobie prawo, jako jedyna właściwa do ochrony Izraela przed potępieniem podczas Sądu Ostatecznego: Esseńczyki poprzez swoją Unię, Jan przez chrzest. Oba rozwiązania wykluczały się nawzajem.

Jan przygotowywał drogę Panu na pustyni (Iz 40,3) na obszarze wcześniejszej wędrówki Izraela na wschód od Jordanu, Esseńczyki natomiast budując Qumran

w zachodniej części pustyni Judy oraz studiując Torę i pisma proroków biblijnych wszędzie tam, gdzie przebywali (1Q S VIII, 12-16; IX, 17-21).

Oczekiwanie na Boży Sąd Ostateczny i początek okresu zbawienia Izraela widzieli zdecydowanie inaczej: dla Jana była to bardzo bliska przyszłość, dla Esseńczyków 70 r. po Chrystusie.

Obie strony były przeciwne kultowi ofiarnemu w świątyni w Jerozolimie: Esseńczycy ze względu na swój 354-dniowy kalendarz księżycowy, Jan ze względu na znaczenie chrztu dla osiągnięcia zbawienia.

Strój Jana i jego sposób odżywiania stanowiły planowy proroczy archetyp: z jednej strony typowa postać z pustyni podobna do proroka Eliasza, z drugiej odniesienie do przeszłości Izraela („generacja pustyni”) i przygotowanie na pustyni drogi Panu zgodnie z prorocstwem Izajasza (40,3) i Malachiasza (3,1) nie miały jednak nic wspólnego z Esseńczykami.

Bliskość geograficzna Qumran — miejsce chrztu w Jordanie nie stanowiła bliskości duchowej i filozoficznej. Qumran należało do Ziemi Świętej, poza granicami której nie mogło być mowy o sprawowaniu służby Bogu; Jan natomiast celowo wybiera pustynię — u wrót Ziemi Świętej, aby przygotować naród wybrany do wejścia do Ziemi Obiecanej już po Sądzie Ostatecznym.

Odkrycie Qumran pozwoliło na przeanalizowanie działalności Jana w kontekście jego możliwych związków z Esseńczykami bądź otrzymanych od nich impulsów. Odpowiedź brzmi negatywnie.

### 3. Jezus

Ewangelie przekazują w pełni wszystkie atrybuty Jezusa i charakter jego działalności. Wspólne Esseńczykom i Jezusowi było poszanowanie Tory i biblijnych pism proroków. Inny był jednak sposób objaśnień Tory, sposób w jaki nikt przed nim wcześniej nie uczynił tego. Całkowicie nowe u Jezusa, z czego narodziło się chrześcijaństwo, to jednocześnie jako Sąd Ostateczny i początek okresu szczęśliwości rozpoczynające się Królestwo Boże przejawiające się jako działanie Boga na ziemi, w którym Jezus od początku uczestniczył. Jezus nie miał bezpośrednich kontaktów z Esseńczykami — nie uczestniczył w ich 3-letnich przygotowaniach, ani też nie przebywał w miejscach, gdzie mógłby spotykać się z nimi. Ewangelie opisując działalność Jezusa nie przekazują takiej informacji o wpływie Esseńczyków, wręcz przeciwnie — przekazują wiele różnic.

Chrzest nie ma nic wspólnego z Qumran, jest natomiast kontynuacją chrztu Jana — jednorazowego aktu dokonującego się dzięki osobie chrzczącej i mającego charakter sakramentu, który stał się niezbędnym elementem przyjęcia do wspólnoty Koś-

ciała. Przebaczenie grzechów i zesłanie Ducha Świętego nie występujące jeszcze u Jana, stały się zadatkami bycia chrześcijaninem. Przebaczenie grzechów dokonuje się „w imieniu Pana Jezusa Chrystusa” (1 Kor 6,11). Nie ma tu wpływu Esseńczyków.

Eucharystia lub wieczerza ma niewiele wspólnego z codziennymi posiłkami wspólnoty Esseńczyków. Wprawdzie pojawiała się już we wczesnych wspólnotach chrześcijańskich jako rzeczywisty posiłek, i to wieczorny, ale w przeciwieństwie do Esseńczyków brały w niej udział także kobiety. Posiłki wspólnoty Esseńczyków miały wprawdzie charakter kultowy, jednakże nie sakramentalny jak Eucharystia. Słowa Jezusa — błogosławieństwo chleba i wina — pojawiały się na początku i końcu posiłku (potem w chrześcijaństwie modlitwa przed i po jedzeniu) — nie mają odpowiednika u Esseńczyków, nie może więc być mowy o zapożyczeniu od Esseńczyków, bądź ich wpływie.

Pod względem organizacyjnym można wyróżnić element wspólny obu grupom: spożywania posiłków przez wszystkich członków grupy w przeznaczonym do tego celu miejscu z wyłączeniem osób nie należących do grupy: w przypadku Esseńczyków byli to wyłącznie mężczyźni, u chrześcijan — tylko ochrzczeni.

Odkrycie w połowie XX w. jaskiń w Qumran ze zwojami zmieniło w zasadniczy sposób obraz starożytnego judaizmu i pozwoliło precyzyjnie prześledzić związki Esseńczyków — największej organizacji religijnej w ówczesnej Judei — z Janem Chrzcicielem i Jezusem.

*Ks. Tomasz Hergesel  
Elżbieta Kucharczyk*